

Polska nie leczy seniorów

16 kwietnia 2015

Brakuje geriatrów. Specjalistycznych poradni i oddziałów szpitalnych też jest „jak na lekarstwo”.

Za 20 lat już co czwarty Polak i Polka będzie seniorem powyżej 65. roku życia. Znacząco wzrośnie również udział osób powyżej 80. roku życia. Mimo to polski system opieki nad osobami starszymi w zasadzie nie istnieje. Nie realizowane są również Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej – alarmuje NIK.

W Polsce na 100 tysięcy mieszkańców przypada 0,8 geriatrów. Dla porównania np. w Danii jest trzech, a w Szwecji prawie ośmiu. W czerwcu 2014 r. Minister Zdrowia zatwierdził nowe programy specjalizacji, co może przyspieszyć i uprościć kształcenie lekarzy geriatrów, ale to, według Najwyższej Izby Kontroli, działania zdecydowanie niewystarczające.

Dodatkowo z racji braku systemu i adekwatnego finansowania geriatrici nie wszyscy lekarze pracują w swojej specjalności. Według naczelnej Izby Lekarskiej w 2013 r. w ramach kontraktu z NFZ świadczeń udzielała zaledwie połowa geriatrów.

NIK alarmuje, że pomimo iż geriatrów brakuje w całym kraju, w niektórych województwach sytuacja wygląda wręcz dramatycznie. Np. w województwie warmińsko-mazurskim w czasie objętym kontrolą, tzn. do połowy roku 2014, nie było ani jednego szpitalnego łóżka geriatrycznego i ani jednej poradni geriatrycznej, co więcej, żaden lekarz geriatra nie przyjmował pacjentów w ramach umowy z NFZ.

Najbardziej wstrząsające są dane dotyczące śmiertelności. W grupie pacjentów w wieku 75-89 lat hospitalizowanych na internie umiera ok. 11 proc., na geriatrici: 6 proc., a w grupie powyżej 90 lat odpowiednio: 25 i 15 proc.

Według NIK głównym problemem jest metoda rozliczania świadczeń

medycznych przez NFZ, która zakłada finansowanie tylko jednej choroby, choć ludzie starsi z reguły cierpią na kilka schorzeń jednocześnie. Z przeprowadzonej przez NIK analizy wynika, że pacjent w podeszłym wieku kompleksowo prowadzony przez geriatrę funkcjonuje lepiej, a jego leczenie kosztuje mniej – rocznie nawet o 1 380 zł na pacjenta.

NIK zestawiała roczne koszty leczenia grupy pacjentów powyżej 60. roku życia, którzy byli hospitalizowani na oddziałach geriatrycznych z kosztami leczenia porównywalnej grupy pacjentów oddziałów chorób wewnętrznych. Okazało się, że szpitale i oddziały geriatryczne oferują kompleksową, odpowiednią do stanu zdrowia terapię – dzięki czemu efektywniej wydają fundusze.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu